



Nieodłącznym atrybutem rorat są lampiony adwentowe.

Czas oczekiwania i przygotowań do Godów, czyli świąt Bożego Narodzenia jest określany adwentem. Nazwa ta pochodzi od łacińskiego słowa *adventus*, czyli „przyjście”. Wraz z początkiem adwentu rozpoczyna się w nowy rok kościelny i obrzędowy. Tradycyjnie to czas powagi, skupienia, postów i modlitw.

W średniowieczu adwent trwał 40 dni i rozpoczynał się już 12 lub 14 listopada. Z tego względu w Polsce nazywano go czterdziestnicą. Z datą początku adwentowych wyrzeczeń wiąże się zwyczaj jedzenia gęsiny 11 listopada, czyli na św. Marcina. Był to ostatni dzień, kiedy pozwalano nasycić się przed długotrwałym postem.

Współcześnie początek adwentu przypada pomiędzy 27 listopada a 3 grudnia, zawsze w niedzielę.

Jest to niedziela najbliższa dniu św. Andrzeja, stąd popularne niegdyś przysłowie mówi: „Święta Katarzyna adwent zawiązuje, a święty Andrzej poprawuje”. W niektórych regionach, np. na Podlasiu i Mazowszu adwent obwieszczano dźwiękiem długich drewnianych trąb, tzw. ligaw. Dziewiętnastowieczny etnograf Zygmunt Gloger tak o tym pisał: „Głos ligawki w cichy pogodny wieczór zimowy, podczas adwentu, słyszeć można z odległości półmilowej”. W ten sposób przypominano, że trwa czas postu. Tę samą rolę spełniały hejnały adwentowe grane z miejskich wież.

Przez cały adwent, codziennie rano przed wschodem słońca, w polskich kościołach katolickich odprawiane są msze święte nazywane roratami.



Konkurs gry na ligawkach organizowany przez Muzeum Regionalne w Siedlcach.



Nazwa ta wywodzi się od pierwszych słów pieśni *Rorate caeli desuper*, czyli „Spuście rosę niebios”, śpiewanej na początku nabożeństw. Zwyczaj ich odprawiania wprowadził w XIII w. książę wielkopolski Przemysław Pobożny. Zapalana podczas mszy wielka woskowa świeca, zwana roratnicą lub roratką – udekorowana zielonymi gałązkami i błękitną wstążką – symbolizuje Matkę Boską.

Adwent uznawano za czas wyjątkowy nie tylko ze względów religijnych, ale i z tego powodu, że przypada na czas zimowego przesilenia dnia z nocą i przejścia starego roku w nowy. W kulturze ludowej to nie ostatni dzień grudnia, ale całą zimę uznawa-



Roraty – pierwsza msza o wschodzie słońca w okresie adwentu.



Wieniec adwentowy.

no za przełom lata. Okres ten, począwszy od dnia zadusznego, czyli 2 listopada, był postrzegany jako czas powrotu na ziemię dusz zmarłych. Według wierzeń miały one tu przebywać aż do Trzech Króli. Z tego względu unikano w tych dniach używania ostrych przedmiotów, które mogły dusze skaleczyć.

Adwent obwarowany był licznymi zakazami, nie tylko związanymi z jedzeniem i zabawą, ale też z codziennymi obowiązkami. Przestrzegano zasady, aby nie pracować na polu ani w ogrodzie, gdyż ziemia powinna odpocząć. Mówiło o tym przysłowie: „Kto ziemię w adwent pruje, ta mu trzy lata choruje”. Wiezorami kobiety spotykały się w domach, gdzie wspólnie wykonywały prace, np. skubały pierze, przędły len,

łuskały fasolę. Spotkania bywały okazją do swatania małżeństw, dlatego we wschodniej Polsce nazywano adwent czasem swadziebnym. W niektórych regionach, np. na Kaszubach i ziemi chełmińskiej, już w adwencie po wsiach zaczęli chodzić kolędnicy z maskarami zwierzęcymi i z szopką.

Szczególnymi dniami były te dedykowane świętym patronom: nie tylko najbardziej dziś popularnemu św. Mikołajowi (6 grudnia), ale i św. Barbarze (4 grudnia), kiedy to przepowiadano pogodę („Barbara po wodzie, Boże Narodzenie po lodzie”) oraz św. Łucji (13 grudnia). Według dawnych ludowych wierzeń w dniu św. Łucji rodzi się słońce, stąd przysłowie: „Św. Łuca dnia przyrzuca”. Szczególnie bogata jest obrzędowość tego dnia w Szwecji. Tam od końca XIX w. organizowane są pochody, gdzie główną postacią jest dziewczyna w długiej, białej sukni i wianku z borówkowych gałązek na głowie, w którym tkwi 7 świeczek. W domach wypieka się *lussekatter*, czyli „oczy św. Łucji” – pszenne bułeczki z szafranem, które rodzinie rozdaje najmłodsza córka przebrana za świętą patronkę – Łucję.

Symbolem adwentu jest wieniec z iglastych gałązek z czterema świecami zapalonymi w kolejne



Dzień św. Łucji, święto obchodzone w Szwecji.

niedziele. Wieszka się go na wstążkach pod sufitem w domach i kościołach lub ustawia w eksponowanym miejscu. Zielone gałęzie symbolizują wieczne życie. Każda ze świec, najczęściej czerwonych, ma swoją symbolikę, ale generalnie wszystkie oznaczają radość z narodzin Chrystusa. Zwyczaj, zapoczątkowany w Hamburgu w 1839 r. przez ewangelickiego pastora Johanna Hinricha Wicherna w prowadzonym przez niego sierocińcu, najszybciej przyjął się wśród ewangelików na północy Niemiec. W latach 20. i 30. XX w. zaczął być spotykany nie tylko w rodzinach protestanckich, ale i katolickich

w Anglii, Austrii, Francji, Danii. W krajach anglojęzycznych wieńce zawieszają się nie tylko pod sufitem, ale i na drzwiach. To stamtąd zapożyczyli zwyczaj Polacy, którzy od lat 90. XX w. dekorują wieńcami drzwi domów.

Dla tych, którzy nie mogą doczekać się Bożego Narodzenia, w XIX w. wymyślono specjalny kalendarz adwentowy umożliwiający odliczanie dni od 1 grudnia do Wigilii. Za jego wynalazcę uznawany jest drukarz Gerhard Lang, syn pastora. Wcześniej

radzono sobie zapalając kolejno 24 świece lub zaznaczając kreskami na ścianie upływające dni. Kalendarze adwentowe mają rozmaite formy: najstarszy drukowany, który powstał w 1902 r. w Hamburgu, wyglądał jak zegar. Kalendarze w Skandynawii przypominają kształtem choinki, a w niemieckim miasteczku Gengenbach kalendarzem staje się co roku ratusz, którego okna symbolizują kolejne dni adwentu. Dziś najbardziej popularne są kalendarze w postaci pudełek, ozdobionych okazjonalnymi na-



Kalendarze adwentowe przybierają przeróżne kształty i formy.



drukami. Mają otwierane okienka wypełnione 24 czekoladkami – po jednej na każdy dzień. Znane już od lat 20. XX w., stały się powszechne w latach 60. ubiegłego stulecia, a w Polsce w latach 90. XX w. W ostatnim czasie można kupić także kalendarze, w których słodczyce zastąpione są kosmetykami, próbkami perfum, a nawet biżuterią.

Bardzo starą tradycją, która wprowadza świąteczną atmosferę w większości europejskich miast są adwentowe jarmarki. Te najstynniejsze i najstarsze odbywają się w Austrii i Niemczech od XIII i XIV w. Na straganach kupić można



*Dekoracje świąteczne na Rynku w Rzeszowie.*

świąteczne ozdoby, lokalne wyroby kulinarne i rękodzielnicze. Jarmarkom towarzyszą koncerty, pokazy szopek, wesołe miasteczka, ślizgawki i wiele innych atrakcji. Uroku jarmarkom dodają iluminacje ulic i domów. Światło, które od dawna jest nieodłącznym atrybutem świąt Bożego Narodzenia, zarówno jako pogański sposób odstraszania złych mocy, jak i chrześcijański symbol Jezusa, w ostatnich latach coraz bardziej kojarzy się ze świąteczną atmosferą. Dzieje się tak za sprawą milionów lampek: girland, żyrandoli, gwiazdek i aniołów zdobiących miasta, często już od początku adwentu.



*Bydgoszcz w świątecznej krasie.*



*Strojna choinka na Długim Targu w Gdańsku.*



*Kramy jarmarczne na placu Solnym we Wrocławiu.*



*Jarmark bożonarodzeniowy na placu Ratuszowym Römerberg we Frankfurcie nad Menem.*



Jarmark bożonarodzeniowy w Magdeburgu w Niemczech.



Jarmark na placu przed katedrą w Kolonii w Niemczech.



Świątecznie przystrojone ulicy Moskwy w Rosji.



Jarmark na Rynku we Wrocławiu.



Ozdoby świąteczne – alackie domki.



Archiwalna, niemiecka pocztówka świąteczna, koniec XIX w.

Przygotowania do świąt, trwające przez cały adwent, polegają też na kupowaniu prezentów i wysyłaniu życzeń na okazjonalnych kartkach pocztowych. Już w XV w. istniał zwyczaj przesyłania z okazji Bożego Narodzenia małych karteczek z drzeworytniczymi ilustracjami, często o charakterze żartobliwym.

Z 1480 r. zachowała się taka kartka z Norymbergii z życzeniami „Szczęśliwego Nowego Roku”. W Europie za pomysłodawcę bożonarodzeniowych pocztówek uważa się Brytyjczyka sir Henry’ego Cole’a, który w 1843 r. zamówił u rysownika Johna Callcotta Horsley’a projekt kartki przedstawiającej rodzinę



Pierwsza kartka bożonarodzeniowa, wyk. J. C. Horsley, 1843 r.

wznoszącą toast przy świątecznym stole. Mniej więcej 40 lat później londyńska firma wydawnicza „Rudolf Tuck i Synowie” opublikowała pierwszą serię oryginalnych ilustrowanych kart wysyłanych z powinszowaniem na Boże Narodzenie. W Stanach Zjednoczonych kartki pojawiły się w 1875 r. za sprawą właściciela drukarni Louisa Pranga, który organizował konkursy z wysokimi nagrodami pieniężnymi na najpiękniejsze kartki świąteczne. W Polsce bożonarodzeniowe pocztówki znane są od końca XIX w., najwcześniej pojawiły się w Galicji. Od lat 20. XX w. przesyłanie życzeń na okazjonalnych kartonikach ze sceną Bożego Narodzenia, wizerunkiem św. Mikołaja, choinki, a nawet zakochanych par w świątecznym otoczeniu, stało się powszechne w wielu krajach. Na polskich pocztówkach z tego czasu często obok motywów świą-

tecznych widnieją też symbole patriotyczne: biały orzeł, polska flaga, narodowi bohaterowie. Popularność świątecznych kartek dotrwała do lat 90. XX wieku. Współcześnie tradycyjne pocztówki wysyłane pocztą coraz częściej zastępowane są przez smsy, maile i kartki elektroniczne.



Pocztówka świąteczna, lata 20. XX w.



„Fröhliche Weihnachten“, pocztówka kolorowana, Niemcy, ok. 1920 r.



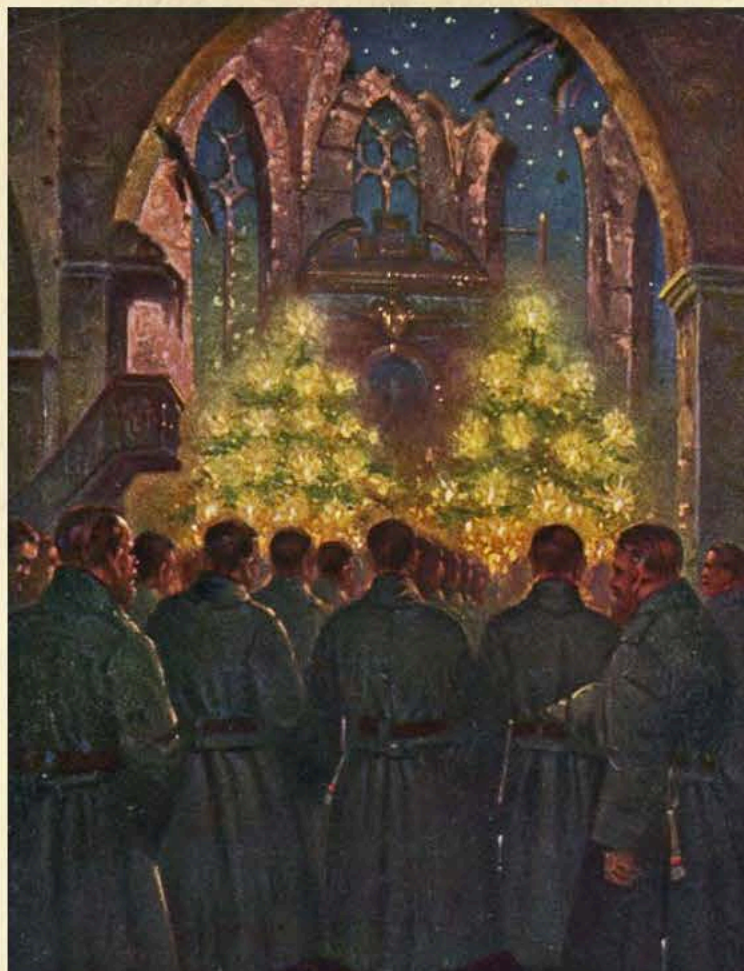
„Glückliche Weihnachten!“, pocztówka litograficzna, Niemcy, 1910 r.



„Pójdźmy wszyscy...“, pocztówka bożonarodzeniowa, Kraków, 1938 r.



„Viel Glück im neuen Jahr“, pocztówka noworoczna, Niemcy, 1915 r.



„Innige Weihnachtsgrüße!“, pocztówka bożonarodzeniowa, Niemcy, 1916 r.



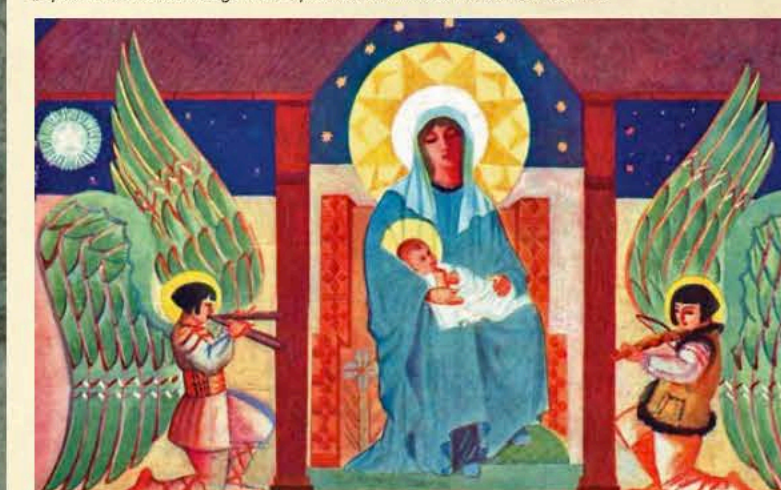
„Świąteczny kulig“, pocztówka bożonarodzeniowa z XIX w.



„Wesołych Świąt“, pocztówka bożonarodzeniowa, Polska, ok. 1936 r.



„Z powinszowaniem Nowego Roku!“, pocztówka kolorowana, Polska, 2 ćw. XX w.



Reprint ze zbiorów Muzeum Tatrzańskiego im. dr. Tytusa Chałubińskiego w Zakopanem, 1937 r.